

AKCJE ŚWIAT

W maju światowe indeksy giełdowe kontynuowały odbicie od połowy marca. Wzrosty nie były jednak aż tak spektakularne, jak w kwietniu oraz odbywały się przy dużo mniejszej zmienności.

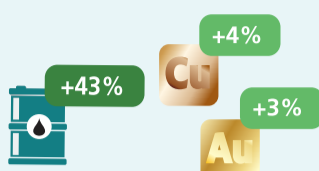


Bardzo silnie odbijał niemiecki DAX. Odbiciu sprzyjały zapowiedzi rządowe dotyczące wsparcia branży motoryzacyjnej.



W maju najwięcej zyskał rynek turecki, relatywnie stabilny wypadł rynek austriacki. Najmocniejsze były sektory cykliczne, które wcześniej najwięcej spadały z powodu istotnego pogorszenia makro i nałożonych obstrzeżeń.

Rynki w większym stopniu oswoiły się z obecną sytuacją i z optymizmem wyceniły coraz większe poluzowania głównych gospodarek światowych. W połączeniu z poprawiającymi się poziomami odczytów PMI, dawało to pozytywny obraz kondycji globalnej gospodarki.



Na rynku ropy nastąpiła zmiana o 180 stopni. Cena za baryłkę wzrosła o prawie 43%. Miedź zdrożała o blisko 4%, a złoto kolejny miesiąc w górę, tym razem o prawie 3%.



Katalizatorem dla wzrostów indeksów były kolejne poluzowania restrykcji oraz zapowiedzi dotyczące stymulasa gospodarczego.



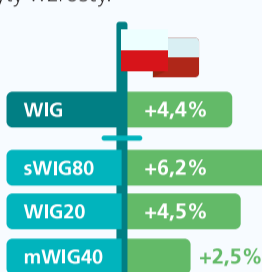
W kolejnych krajach systematycznie znoszone są ograniczenia nakładane w celu zmniejszenia rozprzestrzeniania się wirusa. Sytuacja gospodarcza zaczyna się poprawiać, choć jest ciągle daleka od tej sprzed początku pandemii.



W maju najważniejszym wydarzeniem w Turcji było podniesienie kapitału w państwowych bankach. Łącznie Skarb Państwa zasilili 3 banki kwotą ponad 3 mld USD. Pozwoli to na podniesienie ich wskaźników kapitałowych o około 200 bps i szybszy wzrost akcji kredytowej.

AKCJE POLSKA

Kolejny miesiąc wzrostów na zagranicznych rynkach akcyjnych przyczynił się do utrzymania dobrych nastrojów również na warszawskim parkiecie. Wszystkie główne indeksy zaliczyły wzrosty.



Po drugiej stronie rynku znalazł się jeden z faworytów kupujących z ostatnich miesięcy – Play Communications – do czego przyczyniła się z pewnością sprzedaż dużego pakietu akcji przez obecnych głównych akcjonariuszy spółki.

Spśród dużych spółek w maju dobrze radziły sobie spółki wydobywcze. Inwestorzy pozytywnie reagowali na kolejne informacje dotyczące odmrażania gospodarek, co miało się przetożyć na zwiększenie popytu na surowce przemysłowe.



Próbę odreagowania wcześniejszych spadków podjął sektor bankowy. Jednakże kolejna obniżka stóp procentowych przez RPP podcięła skrzydła kupujących w samej końcówce miesiąca. Tym samym subindeks WIG-Banki zakończył miesiąc jedynie z kosmetycznym wzrostem o niecałe 0,6%.



OBLIGACJE ŚWIAT



Rentowności obligacji skarbowych na rynkach bazowych – niemieckiego Bunda oraz amerykańskiego US Treasuries – na koniec maja wynosiły odpowiednio: -0,45% oraz 0,65%.



Decyzja EBC została przyjęta pozytywnie, w szczególności optymistycznie zareagowały obligacje krajów peryferyjnych strefy euro, np. Włoch, które zmniejszyły przedsięwzięcie na ryzyko do niemieckiego Bunda – ich rentowność spadła, a cena wzrosła.

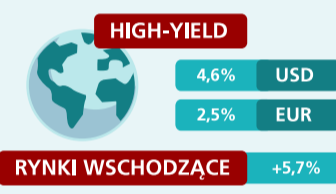
EBC opublikował również prognozy gospodarcze dla strefy euro – scenariusz bazowy zakłada spadek PKB w 2020 r. o ponad 8,7% r/r, a następnie wzrost w 2021 i 2022 roku o odpowiednio 5,2% r/r i 3,3% r/r.



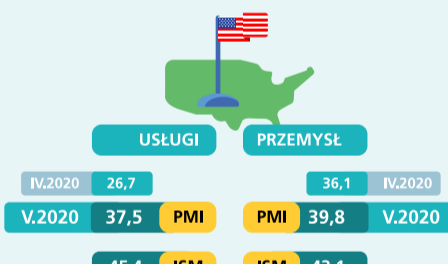
W Chinach mieliśmy do czynienia z kolejnym miesiącem częściowego powrotu do normalności. Dane z gospodarki realnej z kwietnia pokazały, że nie można od razu spodziewać się silnych wzrostów we wszystkich sektorach.



Obligacje high-yield oraz inne ryzykowne aktywa zaliczyły dodatnie stopy zwrotu kolejny miesiąc z rzędu.



Pozytywną informacją były plany Komisji Europejskiej dotyczące utworzenia europejskiego Funduszu Odnowy o wielkości 750 miliardów euro, który miałby zdjąć z poszczególnych krajów część obciążeń fiskalnych. Finansowanie funduszu zapewniłyby emisje obligacji z poziomu Unii Europejskiej.

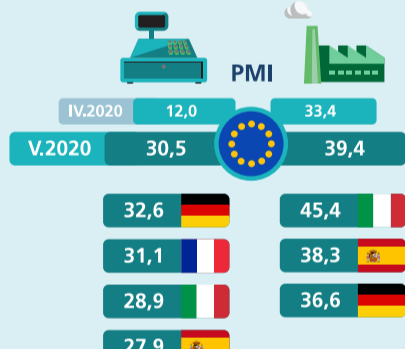


W USA zrewidowany odczyt PKB w pierwszym kwartale 2020 r. pokazał nieco większy spadek niż początkowo szacowano – w ujęciu kwartalnym PKB spadł o 1,3% vs. 1,2%, w pierwszym odczycie. Sprzedaż detaliczna za kwiecień pokazała spadek o 16,4% m/m, a produkcja przemysłowa spadła o 11,2% m/m. Zamówienia na dobra trwałe kolejny miesiąc z rzędu zanotowały kilkunastoprocentowy spadek i ich dynamika wyniosła -17,2% m/m.

W maju nie było istotnych decyzji najważniejszych banków centralnych na świecie. Dopiero początek czerwca przyniósł spotkanie i decyzję monetarną z EBC. Europejski Bank Centralny zdecydował o zwiększeniu uruchomionego w marcu programu zakupu aktywów PEPP (Pandemic Emergency Purchase Programme) o 600 miliardów euro, do kwoty 1350 miliardów.



W strefie euro mające indeksy koniunktury pokazały lekkie podniesienie się sytuacji gospodarczej w porównaniu z kwietniem. Jest to zrozumiałe, ponieważ w minionym miesiącu wiele gospodarek europejskich odmroziło częściowo aktywność gospodarczą, w związku z ustabilizowaną sytuacją epidemiczną.

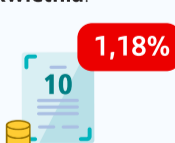


Dość gorsze dane napłynęły z rynku pracy, szczególnie w kwietniu. Zatrudnienie w USA w kwietniu spadło o ponad 20,5 miliona etatów, za to w maju odczyt z rynku pracy pozytywnie zaskoczył analityków – zatrudnienie wzrosło o ponad 2,5 mln, a stopa bezrobocia spadła z 14,7% do 13,3%, choć nadal jest istotnie powyżej poziomu z marca (4,4%).

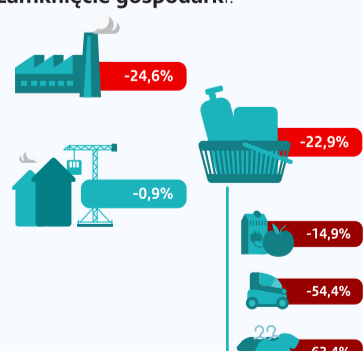


OBLIGACJE POLSKA

W Polsce rentowność 10-letnich obligacji skarbowych w ujęciu miesięcznym spadła dość istotnie – na koniec maja wyniosła 1,18% vs. 1,46% na koniec kwietnia.

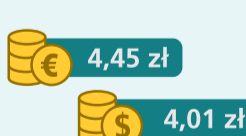


Dane makro opublikowane za kwiecień były bardzo negatywne w związku z tym, że ten miesiąc w całości obejmował praktycznie całkowite, administracyjne zamknięcie gospodarki.



Z rynku pracy – wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw w kwietniu zanotowały istotny spadek dynamiki – wzrosty o 1,9% r/r vs. 6,3% r/r poprzednio, a dynamika zatrudnienia spadła poniżej zera do -2,1% r/r ze wzrostu o 0,3% r/r w marcu. Efekt kryzysu był już zdecydowanie widoczny w danych z rynku pracy.

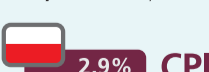
Był to miesiąc sporego umocnienia się złotego, na koniec maja polska waluta zyskała do euro ponad 10 groszy, a do dolara przeszło 14 groszy, będąc na poziomach odpowiednio: 4,45 oraz 4,01.



Wygraną pandemią była sprzedaż internetowa, która w porównaniu z marcem wzrosła o 27,7%.



Inflacja CPI w maju obniżyła dynamikę do 2,9% r/r z 3,4% r/r w kwietniu.



W celu złagodzenia negatywnych skutków pandemii oraz niedopuszczenia do spadku inflacji poniżej celu inflacyjnego Rada Polityki Pieniężnej podjęła decyzję o kolejnej obniżce stopy referencyjnej, tym razem o 40 pkt do 0,1%. Narodowy Bank Polski zobowiązał się również kontynuować zakupy obligacji Skarbu Państwa oraz gwarantować dłużnych z rynku wtórnego.



Wskaźnik PMI w przemyśle wzrósł w maju do poziomu 40,6 pkt z 31,9 pkt, powyżej oczekiwań, wskazując na marginalną poprawę w ujęciu miesięcznym. Najważniejsze subindeksy PMI nadal notowały spadki, ale w wolniejszym tempie, co implikuje, że dno recesji było w kwietniu.

Dane wysokiej częstotliwości – płatności kartami, mobilność mieszkańców miast – wskazują na istotnie wyższy poziom aktywności gospodarczej w maju i na początku czerwca niż w kwietniu. Zakładając, że sytuacja epidemiczna nie pogorszy się, a konsumenci nie będą bali się rozprzestrzeniającego się wirusa, perspektywy gospodarstwa w dalszej części roku wydają się optymistyczne.

